



WIELKOPOLSKI KURATOR OŚWIATY

ul. Kościuszki 93
61-716 Poznań

Poznań, 14 października 2026 r.

*„W edukacji przyjmują oni odpowiedzialność za jedno i drugie,
za życie i rozwój dziecka oraz za ciągłość świata”*

- Hannah Arendt

**Szanowni Państwo Dyrektorzy,
Drogie Nauczycielki i Drodzy Nauczyciele, Wychowawcy,
Szanowni Pracownicy Administracji i Obsługi,
Drodzy Rodzice i Opiekunowie,
Drogie Dzieci, Drogie Uczennice i Drodzy Uczniowie**

tegoroczny Dzień Edukacji Narodowej przypada w czasie, w którym szczególnie dużo rozmawiamy o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży, o przemocy, agresji, odpowiedzialności dorosłych i konieczności właściwego reagowania na zagrożenia. Ostatnie wydarzenia przypominały nam, że bezpieczeństwo nie jest czymś danym raz na zawsze, a troska o nie wymaga nie tylko dobrych intencji, lecz także konkretnych działań, przygotowania i konsekwencji.

Nie chciałbym jednak, abyśmy zaczęli patrzeć na szkołę przede wszystkim przez pryzmat tego, co złego może się w niej wydarzyć. Przecież nie tworzymy jej wyłącznie po to, żeby zapobiegać zagrożeniom, ale przede wszystkim po to, żeby każdego dnia mogło wydarzyć się coś dobrego. Szkołę tworzymy po to, żeby młody człowiek zdobywał wiedzę, odkrywał własne możliwości, uczył się samodzielności, odpowiedzialności i życia wśród innych ludzi, dlatego obok rozmów o zabezpieczeniach, procedurach i reagowaniu na sytuacje kryzysowe musimy równie poważnie rozmawiać o relacjach, o zachowaniu, o samotności i o tym, czy potrafimy w porę dostrzec dziecko potrzebujące pomocy. Bezpieczeństwo zaczyna się bowiem znacznie wcześniej niż w chwili pojawienia się zagrożenia.

Dobra szkoła potrzebuje odpowiedzialnych dorosłych, którzy potrafią ze sobą współpracować, rozmawiać także o sprawach trudnych, stawiać wymagania i wyznaczać granice. Dorosłych, którzy rozumieją, że wychowanie nie polega na usuwaniu z drogi dziecka każdej przeszkody, lecz również na przygotowaniu go do samodzielnego i odpowiedzialnego życia.

W tym wszystkim szczególne miejsce zajmuje nauczyciel.

Przy okazji dzisiejszego święta myślę o tym, jak wiele z tego, kim dzisiaj jesteśmy, zawdzięczamy ludziom, których spotkaliśmy kiedyś w szkolnych salach. Sam do dziś pamiętam moją nauczycielkę

Kuratorium Oświaty w Poznaniu
Wydział Organizacyjno-Administracyjny
ul. Kościuszki 93, 61-716 Poznań
tel. 61 670 40 82
adres e-mail: woa@ko.poznan.pl

105^{lat}
Kuratorium Oświaty
w Poznaniu

1921 - 2026

języka polskiego, panią Dorotę. Nie tylko za wiedzę, którą mi przekazała, ale przede wszystkim za sposób, w jaki potrafiła słuchać, rozmawiać i za to jak się przy niej czuliśmy. Dopiero po latach, kiedy sam zostałem nauczycielem, zrozumiałem, jak wielkie znaczenie może mieć taka obecność. Jak wiele pozostaje w człowieku ze zwyczajnych rozmów, pytań, wymagań i słów wypowiedzianych we właściwym momencie.

Szanowni Państwo,

nauczyciel wykonuje zawód, którego rezultatów często nie zobaczy w pełni. Nie wie, kim zostanie uczeń siedzący w ostatniej ławce, jakie podejmie decyzje i czy pewnego dnia nie przypomni sobie właśnie słów z tej właśnie lekcji. To, czego nauczyciel uczy dzisiaj, może przynieść owoce za kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat. I właśnie w tym tkwi niezwykłość tej profesji – nauczyciel pracuje dla przyszłości, której kształtu jeszcze nie zna.

Drodzy Państwo,

żyjemy w czasach, w których technologia, a szczególnie sztuczna inteligencja, potrafi dostarczyć odpowiedź szybciej, niż zdążymy dobrze sformułować pytanie, ale im łatwiejszy staje się dostęp do informacji, tym ważniejsza jest umiejętność ich rozumienia, odróżniania prawdy od fałszu, samodzielnego myślenia i odpowiedzialnego podejmowania decyzji. Tego wciąż uczymy się przede wszystkim od innych ludzi. Możemy rozwijać naukę, medycynę, gospodarkę i najnowocześniejsze technologie, ale bez nauczycieli nie przygotujemy kolejnych pokoleń, które będą potrafiły mądrze z tych osiągnięć korzystać.

Nauczyciel nie jest więc przedstawicielem zawodu, którego znaczenie maleje wraz z postępem technologicznym. Przeciwnie, od jego pracy w ogromnej mierze zależy, jaki będzie świat, który dopiero powstaje.

Chciałbym, abyśmy częściej o tym pamiętali, szczególnie wtedy, gdy tak łatwo przychodzi nam ocenianie pracy nauczycieli, mnożenie oczekiwań i wyrażanie swojego niezadowolenia. Coraz częściej oczekujemy od szkoły rozwiązywania niemal wszystkich problemów współczesnego społeczeństwa, a od nauczyciela, że zapobiegnie każdemu konfliktowi, rozpozna każdą trudność, poradzi sobie z agresją, problemami emocjonalnymi i zagrożeniami cyfrowego świata. Tymczasem nauczyciel nie może ponosić odpowiedzialności za wszystko. Jest profesjonalistą, który ma prawo wymagać, egzekwować zasady i podejmować decyzje, ale także człowiekiem, który może się zmęczyć, pomylić, potrzebować wsparcia i zwyczajnego zrozumienia.

Chcę to powiedzieć szczególnie wyraźnie: **obrona godności nauczyciela nie jest działaniem przeciwko uczniowi. Jest również działaniem na jego rzecz.** Młody człowiek uczy się szacunku, obserwując, jak dorośli odnoszą się do siebie, jak rozwiązują konflikty i czy potrafią różnić się w ocenach bez wzajemnego poniżania. Nie trzeba zgadzać się z każdą decyzją nauczyciela, aby szanować jego pracę. Nie trzeba też rezygnować z troski o prawa ucznia, aby uznać, że nauczyciel ma takie samo prawo do godności i bezpieczeństwa. Autorytet budowany na wiedzy, odpowiedzialności i wzajemnym szacunku nie zagraża dziecku. Pomaga mu dorastać.

Drodzy Rodzice,

wiem, że wychowanie dzieci w dzisiejszym świecie nie jest łatwe. Zmieniają się relacje, sposoby komunikowania, źródła zagrożeń, a znaczna część życia młodych ludzi przeniosła się do przestrzeni cyfrowej, do której dorośli nie zawsze mają dostęp. Nie zawsze łatwo rozpoznać problem, zrozumieć zachowanie dziecka czy znaleźć właściwą odpowiedź na jego trudności. Nikt nie oczekuje od rodziców nieomyślności, ale właśnie dlatego tak ważne jest, abyśmy nie pozostawiali wychowania przypadkowi.

Szkoła nie zastąpi domu, tak jak nauczyciel nie zastąpi rodzica. To w rodzinie dziecko powinno po raz pierwszy nauczyć się szacunku do drugiego człowieka, odpowiedzialności za własne słowa i czyny, rozumienia granic oraz zasad, bez których nie potrafimy żyć we wspólnocie. Rodzice są pierwszymi

wychowawcami i pierwszymi strażnikami tych norm. **Szkoła** ma je wzmacniać, rozwijać i pomagać młodemu człowiekowi stosować je w codziennym życiu, ale **nie może przejąć całej odpowiedzialności za wychowanie**.

Dlatego proszę Państwa o zainteresowanie nie tylko ocenami i szkolnymi osiągnięciami dzieci, ale również tym, jak traktują innych, z kim spędzają czas, co oglądają i publikują w internecie, jakie przeżywają trudności i jakie zachowania uznają za dopuszczalne. Rozmawiajmy, słuchajmy, reagujmy i nie bójmy się stawiać granic. Dziecko potrzebuje miłości, zaufania i zrozumienia, ale potrzebuje także wiedzieć, że nie wszystko wolno, a jego decyzje mają konsekwencje. Odpowiedzialne wychowanie wymaga jednego i drugiego.

Rodzice nie muszą jednak mierzyć się ze wszystkimi trudnościami samotnie. Mają prawo oczekiwać wsparcia szkoły, rozmowy z nauczycielem, pomocy wychowawcy czy specjalisty. Podobnie nauczyciele mają prawo oczekiwać od rodziców współpracy, szacunku i zaufania do swoich kompetencji. Nie zawsze będziemy się ze sobą zgadzać i nie musimy. Ważne jednak, abyśmy potrafili rozmawiać, zanim zaczniemy się oskarżać oraz wspólnie szukać rozwiązań, zamiast przerzucać się odpowiedzialnością, bo choć zadania domu i szkoły są różne, cel pozostaje wspólny.

W centrum naszych działań zawsze powinien być uczeń. Nie ambicje dorosłych, nie wzajemne pretensje, nie prestiż szkoły ani potrzeba udowodnienia własnej racji. Młody człowiek, który ma prawo do bezpieczeństwa, szacunku, wiedzy i wsparcia, ale który musi również uczyć się odpowiedzialności za siebie i innych. Który potrzebuje dorosłych gotowych go wysłuchać, a kiedy trzeba, również powiedzieć „nie”. Dorosłych, którzy nie będą ze sobą rywalizować, lecz wspólnie pomogą mu dorastać.

Szanowni Państwo,

dzisiejszy dzień powinien być przede wszystkim czasem wdzięczności i to takiej wdzięczności, która pozwala dostrzec rzeczywistą wartość codziennej pracy ludzi edukacji.

Szanowni Państwo Dyrektorzy, dziękuję za odpowiedzialność, której ogromu nie zawsze widać z zewnątrz. Za decyzje podejmowane w trudnych sytuacjach, za troskę o bezpieczeństwo, za wspieranie nauczycieli i za codzienne prowadzenie szkolnych wspólnot. Życzę Państwu odwagi, ale także spokoju; mądrych decyzji, ale również prawa do wątpliwości. Życzę zaufania, dobrych współpracowników i poczucia, że kierowanie szkołą nie musi oznaczać samotności w mierzeniu się z jej problemami.

Drogie Nauczycielki, Drodzy Nauczyciele i Wychowawcy, chciałbym podziękować Wam nie tylko za to, czego uczycie, ale również za sposób, w jaki to robicie. Za profesjonalizm, za cierpliwość, za wymagania, które pomagają dorastać, za rozmowy, których nie przewidziano w żadnym planie lekcji. Wiem, że bywają dni, kiedy trudno dostrzec sens kolejnego wysiłku, kiedy zmęczenie jest większe od satysfakcji, a lista obowiązków zdaje się nie mieć końca. Życzę Wam, żebyście nie musieli nieustannie udowadniać wartości swojej pracy; żebyście mogli wykonywać ją z poczuciem bezpieczeństwa, zaufania i szacunku; żebyście mieli czas na własne pasje, bliskich i odpoczynek. I abyście od czasu do czasu usłyszeli od swoich uczniów, także tych sprzed wielu lat, że coś, co dla Was było zwyczajną szkolną codziennością, dla nich okazało się naprawdę ważne.

Drodzy Pracownicy Administracji i Obsługi, dziękuję za pracę, bez której nie byłoby dobrze funkcjonującej szkoły. Za dbałość o codzienny porządek, sprawną organizację, bezpieczeństwo i wszystkie sprawy, które często pozostają niezauważone właśnie dlatego, że dzięki Wam wszystko działa tak, jak powinno. Życzę Wam szacunku, dobrych warunków pracy, życzliwości i przekonania, że Wasza obecność ma znaczenie. Szkolna wspólnota nie kończy się na drzwiach sali lekcyjnej. Tworzą ją wszyscy, którzy każdego dnia pracują dla jej dobra.

Drogie Dzieci, Drogie Uczennice i Drodzy Uczniowie, chciałbym, abyście wiedzieli, że nie musicie być doskonali, żeby zasługiwać na szacunek, uwagę i wsparcie. Macie prawo pytać, nie rozumieć, popełniać błędy, szukać własnej drogi i potrzebować pomocy. Życzę Wam nauczycieli, którzy będą potrafili dostrzegać Wasze możliwości, nawet wtedy, gdy sami jeszcze w nie nie wierzycie. Życzę

dobrych przyjaźni, ciekawości świata i odwagi do samodzielnego myślenia. Pamiętajcie jednak, że Wasze słowa i zachowania mają znaczenie; że nie trzeba się ze wszystkimi zgadzać, aby traktować ich z szacunkiem; że siła nie polega na poniżaniu innych, a przyznanie się do błędu nie jest oznaką słabości. Uczcie się nie tylko tego, jak osiągać własne cele, ale również jak być dobrymi ludźmi dla tych, których spotykacie i dla tych, których dopiero spotkacie na swojej drodze.

Drodzy Rodzice i Opiekunowie, życzę Państwu wielu powodów do radości z dorastania Waszych dzieci, ale również cierpliwości w chwilach, kiedy wychowanie wymaga więcej wysiłku, niż mogliście przewidzieć. Życzę czasu na rozmowę, odwagi do stawiania granic i zaufania, dzięki któremu dzieci będą potrafiły zwrócić się do Was także wtedy, gdy popełnią błąd. Życzę dobrej współpracy ze szkołą, opartej na przekonaniu, że nauczyciele i rodzice nie są przeciwnikami, lecz dorosłymi, którzy mają wspólny cel.

Dziękuję również pracownikom Kuratorium Oświaty w Poznaniu i delegatur, przedstawicielom organów prowadzących oraz wszystkim osobom i instytucjom wspierającym wielkopolską edukację. Za codzienną pracę, za odpowiedzialność i za gotowość do szukania rozwiązań, które pozwalają szkołom lepiej wykonywać ich zadania. Również my musimy pamiętać, że rolą instytucji oświatowych jest nie tylko wymagać, ale także wspierać tych, na których spoczywa odpowiedzialność za codzienną pracę z dziećmi i młodzieżą.

Szanowni Państwo,

nie chciałbym, aby z tegorocznego Dnia Edukacji Narodowej pozostały nam wyłącznie życzenia, uroczystości i podziękowania. Chciałbym, aby pozostało coś więcej: przekonanie, że mimo wszystkich trudności szkoła jest jednym z najważniejszych miejsc, jakie jako społeczeństwo wspólnie tworzymy.

To w szkole spotykają się dzieci z różnych domów, środowisk, z odmiennymi doświadczeniami, poglądami i możliwościami. Uczą się nie tylko matematyki, historii czy języka polskiego, ale również tego, że świat nie zawsze będzie urządzony zgodnie z ich oczekiwaniami; że nie każdy będzie myślał tak samo; że trzeba czasem ustąpić, czasem zawalczyć o swoje zdanie, czasem wysłuchać kogoś, z kim zupełnie się nie zgadzamy; że można spierać się bez obrażania, wymagać bez poniżania i być stanowczym bez agresji.

Jeżeli tego nauczymy młodych ludzi, zrobimy dla ich przyszłości równie wiele, jak przekazując im wiedzę potrzebną do kolejnych egzaminów. Nie zbudujemy jednak takiej szkoły bez nauczycieli. Nie zbudujemy jej również bez rodziców, którzy będą gotowi ponosić odpowiedzialność za wychowanie swoich dzieci. Bez dyrektorów, którzy potrafią wspierać swoich pracowników, bez ludzi dbających o codzienne funkcjonowanie placówek i bez uczniów, którzy stopniowo uczą się, że oni sami także mają wpływ na to, jak wygląda ich szkoła.

Nie potrzebujemy szkoły idealnej, w której nigdy nie pojawi się konflikt, błąd czy trudność. Potrebujemy szkoły, w której potrafimy na te sytuacje odpowiedzialnie reagować, nie tracąc wzajemnego szacunku. Szkoły, która nie boi się wymagać, ale potrafi rozumieć; która chroni dzieci, ale nie odbiera im możliwości dorastania; która szanuje nauczycieli i wspiera rodziców, pamiętając, że obie te role są ważne, choć każda jest inna.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzę nam wszystkim właśnie takiej mądrości. Życzę spokojnej odwagi do podejmowania trudnych decyzji, cierpliwości wobec tego, czego nie da się zmienić od razu, oraz przekonania, że codzienna, uczciwa praca ma znaczenie, nawet jeżeli jej rezultatów nie widzimy natychmiast.

A wszystkim Nauczycielom chciałbym na koniec powiedzieć, że przyszłość, o której tyle dzisiaj rozmawiamy, nie powstanie sama. Nie stworzą jej wyłącznie nowe technologie, przepisy, programy i instytucje. Stworzą ją ludzie, którzy właśnie teraz siedzą w szkolnych ławkach, zadają pytania, próbują, myślą się, uczą i dorastają. To od nas, dorosłych, zależy, jakie wartości im przekażemy. Ale to Wy, Nauczyciele, każdego dnia pomagacie im zdobywać wiedzę i umiejętności potrzebne, by mogli

kiedyś samodzielnie zmieniać świat. Być może nigdy nie dowiecie się, dokąd zaprowadziliście swoich uczniów. Nie zobaczycie wszystkich ich sukcesów, decyzji ani chwil, w których przypomną sobie coś, czego kiedyś ich nauczyliście. **Ale będziecie częścią tych historii. Częścią ludzi, którymi się staną.**

I właśnie za to, za tę odpowiedzialną, trudną i tak bardzo potrzebną pracę, dzisiaj Wam dziękuję.

Z wyrazami szacunku i serdeczności

dr Igor Marek Bykowski

Wielkopolski Kurator Oświaty